

# Ślady mitycznej „wielkiej armii” wikingów w Anglii

5 lutego 2018

Gigantyczny grób masowy, odkryty na północy Anglii czterdzieści lat temu, jest ostatnim schronieniem wojowników legendarnej „wielkiej armii pogańskiej”, która podbiła celtyckie królestwa Brytanii w połowie średniowiecza, głoszą archeolodzy w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Antiquity”.



„Prawidłowe datowanie szczątków z grobu w Repton jest niezwykle ważne, bo nie wiemy prawie nic o pierwszych wyprawach wikingów do Anglii, które służyły jako podstawa do budowy pierwszych osad Skandynawów na wyspie. Mimo, że te daty nie są jednoznacznymi dowodami tego, że tutaj pochowani są wojownicy „wielkiej armii”, to teraz możemy powiedzieć, że to jest prawdopodobne” – powiedziała Cat Jarman z Uniwersytetu w Bristolu (Wielka Brytania).

Mieszkańcy Wysp Brytyjskich, jak głosi „Kronika anglosaska”, po raz pierwszy zetknęli się z wikingami pod koniec VIII wieku, gdy na zachodnie wybrzeże Anglii rozpoczęły najazdy niewielkie grupy morskich rozbójników „pogan”. Skandynawowie

szybko zdali sobie sprawę, że klasztory i kościoły są bogatym i łatwym źródłem zdobyczy, a częstotliwość ich marszu do Albionu gwałtownie wzrosła w następnych dziesięcioleciach.

Kiedy anglosascy królowie i feudałowie zaczęli walczyć z morskimi rozbójnikami, wikingowie drastycznie zmienili taktykę i wysłali do Anglii ogromną armię, która składała się z kilku tysięcy żołnierzy duńskich i norweskich wojowników. Osiągając brzegi Albionu w 865 roku, wikingowie pomyślnie wyszli na brzeg, pokonali siły Northumbrii i innych wschodnich królestw anglosaskich i udali się w głąb kraju.

Po otrzymaniu kilku posiłków w kolejnych latach, w 874 roku wikingowie podbili Mercia, jedno z dwóch najsilniejszych anglosaskich królestw, które istniały wówczas na terytorium Anglii. Po zdobyciu Mercia przez wikingów, jak podają „Kroniki”, pozostali na zimę w miejscowości Repton w dzisiejszym hrabstwie Derbyshire.

Pod koniec lat 1970., jak powiedziała Jarman, archeolodzy odkryli gigantyczny grób w pobliżu jednego z kościołów Repton, gdzie zostało pochowanych ponad dwustu mężczyzn i kobiet. Sposób ich pochówku, ozdoby i broń przekonały wielu archeologów, że ten masowy grób jest pozostałością „wielkiej armii”.

Nadzieje te rozwiały się niemal natychmiast po odkryciu masowego grobu – pierwsze datowanie szczątków wykazało, że trafiły pod ziemię nie w IX wieku, ale w VII-VIII wieku, i były gromadzone tam na przestrzeni wielu dziesięcioleci. Z drugiej strony, kawałki przedmiotów i broni mają „prawidłowy” wiek, odpowiadający pochodom „wielkiej armii”. Wywołało to wiele sporów wśród naukowców, toczących się do dziś.

Jarman i współpracownicy przeprowadzili ponowne datowanie tych szczątków, zwracając uwagę na fakt, że ich poprzednicy nie wiedzieli o pewnej ważnej okoliczności, wiążącej dietę i skład izotopowy ich kości i innych tkanek ciała.

„Jeśli jemy tylko ryby lub owoce morza, wtedy nasz organizm otrzymuje dużo węgla, którego „wiek” jest znacznie wyższy niż węgla pochodzącego z jedzenia lądowego. Wprowadza to zaburzenia w datowaniu i zmusza do uwzględniania, ile morskiej żywności mógł zjeść badany człowiek”, wyjaśnia Jarman.

Taka korekta wykazała, że wszystkie dwieście osób pochowano w grobie praktycznie w tym samym czasie, około 872-885 roku naszej ery, co jest zgodne z okresem kampanii i zimowaniem „wielkiej armii” wikingów.

Naukowcy twierdzą, że pochówek w Repton nie był prostym masowym grobem Wikingów, zabitych podczas walk z armią Anglosasów. Na przykład, archeolodzy zauważyli, że obwód grobu został „ozdobiony” szczęką owcy, runicznymi kamieniami, a szczątki dzieci zostały umieszczone w niezwykle sposób w stosunku do siebie, co wskazuje na rytualny charakter pochówku.

Możliwe jest, że w ten sposób żołnierze „wielkiej armii” postanowił uczcić pamięć wodza, który zginął w walce, a którego okaleczone ciało pochowano oddzielnie od reszty wikingów wraz z jego bronią i amuletem w postaci srebrnego młota Thora.

W niedalekiej przyszłości Jarman i jej współpracownicy planują dokładnie sprawdzić wiek innych masowych grobów wczesnego średniowiecza, znajdujących się we wschodniej Anglii. Wśród nich, jak naukowcy mają nadzieję, może skrywać się i inne ślady „wielkiej armii” i innych grup wikingów, istnienia których naukowcy mogą nawet nie podejrzewać.

Zdjęcie: [saramarses](#) (CC0)

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)